

Mądry człowiek (Jk 3,13-18)

ST: Prz 8,1-21; 22,8-10; Mdr 7,7-14

NT: 1 Kor 1,18-24; Ga 5,17-26; 2 P 1,3-8

KKK: definicja grzechu, 1851; różne rodzaje grzechów, 1852-1853

Lekcjonarz: dwudziesta piąta niedziela zwykła, rok B (Jk 3,16-4,3)

Jakub powraca dyskretnie do rozważań nad typem człowieka nadającego się do pełnienia funkcji nauczyciela we wspólnocie chrześcijańskiej, podejmując refleksję na temat mądrości. Wskazuje, że świadectwem mądrości pochodzącej od Boga nie są wyczyny intelektualne, lecz uczynki spełniane z pokorą.

Porównuje dwa typy mądrości: jeden zstępujący z góry, a drugi ziemski, i opisuje owoce każdej z nich.

[3,13] Kto spośród was jest mądry i rozsądny? Niech wykaże się w swoim nienagannym postępowaniu uczynkami spełnianymi z łagodnością właściwą mądrości.

Zaczyna od retorycznego wezwania tego, kto jest mądry i rozsądny, aby objawił swoją tożsamość. Jest to jedyny raz, kiedy to greckie słowo przełożone na „rozsądny” pojawia się w Nowym Testamencie, ale w Septuagincie występuje ono w zwrocie „mądry i rozumny” w odniesieniu do ludzi, których Bóg nakazuje Mojżeszowi wyznaczyć na przywódców, oraz do Izraela, gdy jest posłuszny prawu Bożemu (Pwt 1,13.15; 4,6)¹.

Jakub zwraca się do tych, którzy uważają się za mądrych w Boży sposób i zdolnych do pełnienia funkcji nauczycieli ludu Bożego.

Następnie sięga po tryb rozkazujący, by rzucić wyzwanie nauczycielom i przywódcom, jak też każdemu, kto mógłby aspirować do tych ról: „**Niech wykaże się w swoim nienagannym postępowaniu**”, że jest naprawdę mądry.

¹ Chodzi tutaj o grecki termin **epistemon**, który tłumaczymy jako „świadomy”, „rozumny”, „mądry”, „znający się na czymś”, „biegły”, „doświadczony”, „umiejący” i „uczony” – przyp. red. nauk.)

Innymi słowy, niech nie poprzestaje na mówieniu ludowi, ile wie, lecz prezentuje swoją mądrość we własnym życiu.

Mądrość człowieka ujawnia się konkretnie w „**nienagannym postępowaniu (...) z łagodnością**”.

Greckie słowo tłumaczone jako „nienaganny” oznacza to, co szlachetne i godne pochwały²; wskazuje więc na osobę postępującą w prawy i przyzwoity sposób.

Druga cecha, „łagodność” (**prautes**) została już wspomniana w 1,21, gdzie Jakub zachęcał chrześcijan do łagodnego przyjmowania posianego w nich słowa.

Inne przekłady oddają to słowo jako „uległość” lub „delikatność”; jest ono przeciwieństwem bycia agresywnym, złym czy gwałtownym.

Taka łagodność jest owocem mądrości; nie można jej osiągnąć jedynie samodyscypliną ani badaniem samego siebie, lecz jest darem Boga.

W Ga 5,22-23 św. Paweł określa ją jako owoc Ducha („łagodność” w NABRE).

Jezus używa przymiotnikowej formy tego słowa w błogosławieństwach, mówiąc, że „cisi” na własność posiadają ziemię (Mt 5,5).

[3,14] Ale jeśli życie w sercach waszych gorzką zazdrość i skłonność do kłótni, to nie przechwalajcie się i nie kłamcie wbrew prawdzie.

Wyrażenie „Ale jeśli” ukazuje istnienie silnego kontrastu między wersetami 13 i 14.

W wersecie 13 Jakub uznał dwie cechy, **nienaganność** i **łagodność**, za oznaki życia przeżywanego z mądrością. Teraz wskazuje na dwie cechy oznaczające brak prawdziwej mądrości: **gorzką zazdrość** oraz **skłonność do kłótni**.

„Gorzka zazdrość” to głęboko negatywny stosunek do osiągnięć czy sukcesów innego człowieka, natomiast „skłonność do kłótni” – nieuporządkowane i wygórowane pragnienie postępowania naprzód w życiu.

Człowiek używający wszelkich możliwych środków w celu osiągnięcia pozycji przewyższającej innych jest przeciwieństwem osoby, która jest łagodna i ufa Bogu, chcąc umocnić swoją pozycję lub jej bronić.

Jakub zaleca słuchaczom, by badali siebie, aby mogli dostrzec, czy **w sercach waszych** nie ma zawiści i skłonności do kłótni. A gdyby tak było, Jakub ich zachęca: nie przechwalajcie się i nie kłamcie wbrew prawdzie.

² W tekście greckim występuje tutaj przymiotnik **kalos**, w podstawowym znaczeniu oznaczający „piękny, dobry” – przyp. red, nauk.)

Człowiek, który utrzymuje, że jest mądry – to znaczy gotowy do zajęcia przywódczego stanowiska – ale w którego sercu kryje się zazdrość, gorycz lub skłonność do konfliktów, oszukuje samego siebie.

Jakub wzywa do autentycznej czystości serca oraz dogłębnego, bezkompromisowego oczyszczenia się z wszystkiego, co nie pochodzi od Boga.

[3,15-16] Ale jeśli w życiu w sercach waszych gorzką zazdrość i skłonność do kłótni, to nie przechwalajcie się i nie kłamcie wbrew prawdzie.

Jakub objaśnia, z czego wyrasta taka zazdrosna i samolubna mądrość, za pomocą coraz bardziej negatywnych przymiotników.

- ❖ Pierwszy: **ziemska**, kontrastuje z tym, co niebiańskie; taka przyziemna mądrość wyrasta z innej sfery niż Boża.
- ❖ Drugi: **zmysłowa (psychikos)**, pochodzi od rzeczownika **psyche** oznaczającego „życie” lub „duszę”. W Nowym Testamencie to, co **psychikos**, jest zestawione z tym, co duchowe – to znaczy Duchem Świętym (**pneumatikos**, 1 Kor 2,14; 15,44-46) – stąd tłumaczenie „zmysłowa”. W Liście św. Jakuba słowo to oznacza człowieka egocentrycznego, a więc wskazuje, że taka „mądrość” odzwierciedla egoizm i łączy się z promowaniem siebie samego.
- ❖ Trzeci: **szatańska**, oznacza, że taka mądrość jest podobna do mądrości demonów lub od nich pochodzi. Diabeł był powodowany zawiścią i samolubną ambicją (Mdr 2,24). Zatem ci, dla których najwyższym priorytetem jest prestiż i ziemski sukces, postępują według mądrości diabła. Mówiąc krótko, taka mądrość służy „światu, ciału i diabłu”.

Jakub wymienia dwa efekty takiej mądrości: pierwszy to bezład (**akatastasia**). Dwukrotnie użył przymiotnikowej formy tego słowa: w 1,8, gdy mówił o człowieku chwiejnym jako o „niestałym” i niezdecydowanym, a potem znowu w 3,8, gdzie opisał język jako „niepohamowane” zło.

Teraz używa formy rzeczownikowej „bezład”, która jest przeciwieństwem stałości, harmonii i pokoju.

W 1 Kor 14,33 św. Paweł mówi, że Bóg „**nie jest Bogiem nieładu, lecz pokoju**”.

Drugim owocem ziemskiej mądrości jest wszelki występki, czyli niegodziwość.

Tak więc mądrość tego rodzaju, ukazująca drogę do ziemskiego powodzenia, prestiżu i upragnionych stanowisk, służy jedynie wytwarzaniu niestałości i zła.

Tło biblijne: Człowiek mądry i głupi

Stary Testament, a zwłaszcza literatura mądrościowa, wyróżnia dwie drogi życiowe: drogę człowieka mądrego i sprawiedliwego oraz złego i głupiego (np. Ps 1). Mądrym człowiekiem nie jest konieczne ten, kto jest najlepiej wykształcony lub najbardziej kulturalny, lecz raczej ten, kto całkowicie poddaje się Bogu i żyje według zasad Jego prawa (Ps 19,8; Prz 9,10; Syr 19,17). W rezultacie człowiek mądry może spodziewać się błogosławieństwa długiego życia i trwałej pamięci (Ps 1,1-3; 37,27; 112, 1-9). Kiedy odczytujemy te teksty w pełniejszym świetle Chrystusa, odnoszą się one do życia wiecznego w obecności Bożej.

Głupi natomiast wie na pewnym poziomie, co jest dobre, ale odrzuca drogi Boże i próbuje żyć według swoich własnych, zdeprawowanych idei. Mówiąc krótko, jest nim ten, kto odmawia posłuszeństwa i czyja głupota jest synonimiczna z grzechem. Życie złego człowieka jest przelotne i człowiek ten ostatecznie zniknie i zostanie zapomniany (Ps 37,1-2.20; 68,3); Nowy Testament objawia ostateczny los tych, którzy podejmują taki wybór (Mk 9,45-48; Ap 21,8).

[3,17] Mądrość zaś [zstępująca] z góry jest przede wszystkim czysta, dalej – skłonna do zgody, uступliwa, posłuszna, pełna miłosierdzia i dobrych owoców, wolna od względów ludzkich i obłudy.

Po ukazaniu, że skutkiem ziemskiej mądrości są wady, Jakub opisuje teraz, za pomocą szeregu przymiotników, mądrość pochodzącą od Boga (zob. 1,5.17) i mówi o cnotach cechujących osoby kierujące się tym rodzajem mądrości.

Pierwszy przymiotnik: **czysta**, stanowi klucz interpretacyjny do pozostałej części listy. Czystość nie jest tylko biernym brakiem skalania, lecz polega na czynnym pozostawaniu „nieskażonym wpływami świata: (1,27).

Świat – czyli społeczeństwo o tyle, o ile sprzeciwia się Bogu – cechuje się obecnością ludzi chwiejnych i mających niespokojne języki; jest sferą, w której pełno jest bezładu i wszelkiego występku.

Czystość oznacza pełne i całkowite upodobnienie się do Boga, dążenie do naśladowania Go oraz życie według Jego przykazań i praw.

Ludzie czysti postanawiają odrzucić grzech i wybrać Boga. Jezus mówi, że ludzie czystego serca będą oglądać Boga (Mt 5,8).

Po wzmiance o czystości Jakub podaje listę cech podzieloną na trzy części.

Pierwsza: **skłonna do zgody, ustępliwa, posłuszna**, opisuje usposobienie człowieka mądrego i ukazuje przeciwieństwo tego, kto jest skłonny do kłótni. Cnoty te opisują nastawioną pojednawczo osobę, która jest otwarta na innych i gotowa nawet dawać im pierwszeństwo.

Taka łagodność rodzi pokój i życzliwość. Święty Franciszek Salezy uznał takie zachowanie za prawdziwą siłę, mówiąc: „Nic nie jest tak silne jak łagodność, nic tak łagodne jak prawdziwa siła”.

Druga część listy cnót prawdziwej mądrości: **pełnia miłosierdzia i dobrych owoców**, obejmuje postawy i działania, do których prowadzi mądrość. Miłosierdzie jest to gotowość do okazania współczucia lub przebaczenia. Dobre owoce zaś to konkretna manifestacja tego współczucia.

W trzeciej części: **wolna od względów ludzkich i obludy**, Jakub opisuje charakter ludzi prawdziwie mądrych: są uczciwi i prawi. Tacy ludzie są jak skała – stali, niezmienni, godni zaufania, Są przeciwieństwem tych, którzy są chwiejni (1,8;4,8) i niewytrwali (1,3-4.12); tych, których serca nie są w całości przy Bogu.

[3,18] Owoc zaś sprawiedliwości sięją w pokoju ci, którzy zaprowadzają pokój.

To ostatnie zdanie, przysłowie, mówi o nagrodach należnych tym, którzy starają się zaprowadzić pokój. Ci, którzy sięją i pielęgnują pokój, zbiorą dla siebie owoc (...) sprawiedliwości – to znaczy właściwą relacje z Bogiem i ostateczne zbawienie.

Jezus wypowiedział niemal identyczne słowa w jednym z błogosławieństw: „**Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój, albowiem oni będą nazwani synami Bożymi**” (Mt 5,9).

Podsumowując, w rozdziale trzecim Jakub rozpoczął argumentację od ostrzeżenia ludzi pragnących pełnić funkcje nauczycieli, tych, którzy we wspólnocie są uważani za mądrych (3,1-2).

Ponieważ nauczyciele muszą z konieczności wypowiadać wiele słów, są w większym niebezpieczeństwie grzechu, gdyż język jest potężnym narzędziem skłonny do zła i może wyrządzać ogromne szkody.

Człowiekiem prawdziwie mądrym nie musi wcale być wielki uczoney, lecz raczej ktoś, kogo życie cechuje łagodność, pokój i miłosierdzie. Taki człowiek otrzyma nagrodę sprawiedliwości, którą jest życie wieczne.

Ludzie, których życie naznaczone jest ambicją i rywalizacją, nie są mądrzy, ponieważ opowiedzieli się za mądrością ziemską, jaka cechuje diabła.

Tak więc Jakub postrzega, że życie ludzkie albo jest powodowane Bogiem i Jego mądrością, która będzie rodzić owoce pokoju, albo znajduje się pod wpływem diabła i jego mądrości przynoszącej gorzką zawiść i rywalizację.

Świadectwem podjętej decyzji o podążaniu za bogiem albo za światem są owoce życia tej osoby.

- Ale co ma czynić ten, kto pragnie ujarzmić język?
- I jak należy żyć, aby osiągnąć mądrość Bożą?

Jakub zajmie się tymi sprawami w następnym rozdziale.

W przeciwieństwie do trzeciego rozdziału, w którym Jakub uczył, że pokój sięgają i pielęgnują ludzie mądrzy i rozsądni (3,13.18), teraz mówi on o wojnach i konfliktach, i po raz kolejny skupia się na wewnętrznych źródłach problemu.

Ta część jest podzielona na trzy mniejsze.

W pierwszej Jakub przedstawia temat (w.1-3); następnie koncentruje się na ludzkim sercu, które popełnia „cudzołóstwo przeciwko Bogu, miłując świat (w.4-6), a na koniec objaśnia rozwiązanie: ci, którzy odwrócili się od Boga, muszą pokornie do Niego powrócić (w.7-10).

Źródłem konfliktu są uczucia (Jk 4,1-3)

ST: Ps 66,17-20

NT: Rz 7,5-6; Ga 5,19-26

KKK: uczucia, 1763-1775; modlitwa prośby, 2629-2633

Lekcjonarz: dwudziesta piąta niedziela zwykła, rok B (Jk 3,16-4,3)

[4,1] Skąd się biorą wojny i skąd kłótnie między wami? Nie skądinąd, tylko z waszych żądz, które walcą w członkach waszych.

Jakub zaczyna od dwóch pytań retorycznych, dotyczących przyczyn, z których biorą się kłótnie między ludźmi, i uznaje, że powstają one w wyniku „waszych żądz”.

Greckie słowo oddane jako „żądze” w 4,1.3, **hedone** (od którego pochodzi słowo „hedonizm”), znaczy tyle, co „przyjemność, zadowolenie”.

Tutaj odnosi się ono do nieuporządkowanego pragnienia przyjemności i może też dotyczyć pożądania władzy i zaszczytów.

Owe żądze „walczą w członkach waszych”.

Jakkolwiek zwrot ten może dotyczyć konfliktu wewnątrzsobowego, tutaj jednak zapewne odnosi się do „kłótni” wśród członków wspólnoty chrześcijańskiej, ciała Chrystusa, opisanych w wersecie 2.

Jakub mówi, że napięcia i niezgoda istniejące w Kościele powstają wskutek niepowstrzymywanych namiętności poszczególnych członków.

[4,2] Pożądacie, a nie macie, życie morderczą zazdrość, a nie możecie osiągnąć. Prowadzicie walki i kłótnie, a nic nie posiadacie, gdyż się nie modlicie.

Tutaj Jakub opisuje wewnętrzne i zewnętrzne zachowania, jakie rodzą się z tych walczących ze sobą namiętności.

Werset 2 można przekładać rozmaicie w zależności od tego, w których miejscach greckiego tekstu wstawione zostaną znaki interpunkcyjne.

NABRE dzieli tekst na trzy stwierdzenia: **Pożądacie, a nie macie; życie morderczą zazdrość, a nie możecie osiągnąć. Prowadzicie walki i kłótnie**³.

Natomiast NRSV (a także NJB i ESV) tłumaczy tekst grecki bardziej przekonująco przy użyciu dwóch stwierdzeń, z których każde zawiera przyczynę i skutek: **„Pragniecie czegoś i tego nie macie; więc popełniacie morderstwo. I pożądacie czegoś, i nie możecie tego osiągnąć; więc angażujecie się w kłótnie i konflikty”**⁴.

Pierwsze zachowanie potępiane przez Jakuba to akt woli: „pożądać”.

W dziewiątym i dziesiątym przykazaniu Bóg nakazuje Izraelitom, by nie pożądali dóbr ani żon swoich bliźnich (Wj 20,17).

Czego dokładnie pożądają słuchacze Jakuba, nie jest powiedziane, lecz w każdym razie nie otrzymują tego, czego pragną, i to prowadzi do kolejnych złych postępów.

Słowa „morderczą”, podobnie jak „wojny” w 4,1 nie należy brać dosłownie, jako że służy ono jako silna metafora straszliwej szkody, jaka może powstać, gdy niepowstrzymywane namiętności zaślepią jakąś osobę na godność innej.

„Zazdrość” dotyczy zawistnego zachowania wspomnianego w 3,14⁵.

³ Przekład za Biblią Tysiąclecia, która dzieli tekst podobnie – przyp. tłum.

⁴ We wczesnych greckich rękopisach nie ma znaków interpunkcyjnych i dlatego nie można podjąć pewnej decyzji co do wyboru któregoś z tych dwóch przekładów.

⁵ W 3,14 Jakub używa formy rzeczownikowej (**zelos**) użytego tutaj czasownika (**zeloo**).

Jeśli jednak ci usidleni we własne namiętności chrześcijanie nadal nie uzyskali tego, czego pragnęli, ich następne postęпки są gorsze: „Prowadzicie walki i kłótnie”, przy czym język metaforyczny sugeruje, że te działania dotyczą teraz jeszcze większej liczby ludzi.

Ludzie zaspokajający swoje żądze nie mogą zaznać spokoju; żyją w wewnętrznym niepokoju i wrogości ku innym ludziom.

Po nakreśleniu tych nieuporządkowanych uczuć i rodzących się z nich gwałtownych czynów Jakub wyjaśnia, dlaczego ich pragnienia nie zostały spełnione: **nic nie posiadacie, gdyż się nie modlicie.**

Zabierali się do tego z zupełnie złej strony! Zamiast próbować uzyskać upragnione rzeczy z pomocą agresywnego postępowania, powinni zacząć się modlić.

[4,3] Modlicie się, a nie otrzymujecie, bo się źle modlicie, starając się jedynie o zaspokojenie swych żądz.

Jakub odrzuca ich przewidywaną odpowiedź („Ale prosiliśmy i nic nie otrzymaliśmy!”), wyjaśniając: **bo się źle modlicie.**

W 1,5-6 uczył słuchaczy, że jeśli brak im zrozumienia przeżywanych doświadczeń, powinni z prostą wiarą prosić Boga o mądrość, a ich modlitwa zostanie wysłuchana.

Jednak obietnica ta zakłada, że człowiek pragnie tego samego co Bóg, i prosi i łaskę poznania, co ma czynić oraz potrzebnej do tego siły.

Teraz znowu Jakub naucza o modlitwie i tutaj także postrzega ją jako środek poszukiwania woli Bożej zamiast własnej.

Tym razem mówi, że modlitwy, których celem jest jedynie zaspokojenie własnych pragnień, nie zostaną wysłuchane.

Bóg, nasz dobry Ojciec, nie będzie odpowiadał na modlitwy, które jeszcze bardziej pograżyłyby nas w niewoli egocentrycznych żądz.

W takim stopniu, w jakim człowiek agresywnie goni za osobistymi pragnieniami, nie zważając na wolę Bożą, przestaje on miłować Boga i bliźniego.

Rozważanie i zastosowanie praktyczne (Jk 4,1-3)

Księga Mądrości ukazuje mądrego i bogatego króla Salomona za pomocą opisu, jak uzyskał wszystko, co posiadał. Pragnął on Bożej mądrości, stawiając ją ponad wszelki dobra, modlił się o nią wytrwale i Bóg mu jej udzielił (Mdr 7,7-10). Mądrość z kolei przyniosła mu bogactwo i szczęście, i pozwoliła mu zostać przyjacielem Boga (7,11.27).

W przeciwieństwie do Salomona, który pojął, że Bóg może spełnić wszystkie jego pragnienia dzięki mądrości, bogaty młodzieniec z Ewangelii według św. Marka pragnął podążać za Jezusem, ale nie potrafił się rozstać z tym, co posiadał (Mk 10,17-22).

Paradoksalnie, według Jezusa, jeśli człowiek zechciał oddać to, co posiadał, jak uczynili uczniowie Jezusa, to mógł otrzymać sto razy więcej teraz, w tym czasie (wśród prześladowań!), a także życie wieczne (Mk 10,29-30).

Nasze pragnienia dobrych rzeczy nie zostają potępione, ale nasza relacja z Jezusem, „**mądrością Bożą**” (1 Kor 1,24), musi mieć priorytet.

Jedynie On jest Tym, kto może naprawdę nas zaspokoić. Nie jest niczym złym prosić Boga o to, czego pragniemy, ale jeśli staramy się o dobra materialne, zaszczyty lub przyjemności, nie stawiając Chrystusa w centrum, to doznamy wewnętrznej frustracji i walk frakcyjnych, w naszych wspólnotach, zgodnie z opisem Jakuba.